

Jak To Było...

Hemp Gru

Ref.x2

Klaszcz w ręce nuć piosenkę
Możemy robić to całą noc
Rusz tyłeczkiem podnieś pięść
Dziś liczy się dobra zabawa nie sos

Dziś to my będziemy kręcić tą bibką
Nie trzeba nam typów z niedopaloną frytką
Czy zbyt szybko chcę zająć się twoją cipką?
Rybko powiedz tylko czego pragniesz zrobię wszystko
Wpierw potańcujemy jak w „Wirującym seksie”
Pijani życiem kochajmy się w najlepsze
Niewinne pieszczoty zaczynają igraszki
Nie zabraknie frykasów i dobrej flaszki
Miłe zapaszki nie żadne wynalazki
Jesteś gotowa? To zrzuć zbędne fatałaszk
Spadaj mała to obrazki tylko dla dorosłych
Jeszcze cycki ci nie urosły ups
Sobą być nie każdy potrafi
Nie musisz chlać i ćpać by dobrze się bawić
Pokaż że jesteś gorętsza od lawy
Magia w nas jeśli jesteś ciekawy ziom
Eeeentuzjizm sprawił to
Ty znasz tajemnice kwiatuszku daj mi rączkę
Chcę się delektować twoim pączkiem jak chajem
Na twój widok serce mi staje
Przy tobie grudzień staje się majem
Kotku dziś to wiem nic mi się nie zdaje
Nie opowiadam bajek dla mnie super
Zakochałem się w twojej pupie ooo
To co mówię komuś wyda się głupie
A my pod kołderką pożegnamy nudę
Tak właśnie lubię od rana do nocy
Bieg wydarzeń sam się toczy
Spójrz mi w oczy marzysz o tym?
Zrób to czule ssij po same kule pij
Tak jak lubisz kochanie
Szybki seks przed śniadaniem
To właśnie pożądanie
Dzięki niemu matka natura męki nasze skraca
Czym prędzej wracaj do mnie po szkole
Zrobimy to na stole na pieska od boku
W szoku czujesz wilgoć w kroku?
Mam wolne lokum i znam sztuczek kilka
Elo kotku sprawdź Wilka

Ref.x2

Klaszcz w ręce nuć piosenkę
Możemy robić to całą noc
Rusz tyłeczkiem podnieś pięść
Dziś liczy się dobra zabawa nie sos

Nie lubię pszczołek co ciągle się blokują
Hukną parę lufek dopiero się luzują
Ona da mi siebie jak zobaczy w górach mewę
Może ci pasuje ja to się wiatruję

Najpierw konsumuję później to smakuję
Nadal jest radośnie chętnie popróbuje
U mnie jest wróbelek u ciebie muszelka
Cały ekwipunek do zabawy w berka
Piękne twe bioderka pyszna też dupeczka
Prawa lewa mmm brodaweczka
Twoja buzia śliczna uroczo mi się śmieje
Wiesz dokładnie co tutaj się dzieje
Szkite mi zadziera łapie mnie cholera
Takie fajnie mięso nie widzę takich często
Co to będzie teraz czy będzie tak jak nieraz
Czy to przejdzie bokiem czy ja usnę z szokiem
Ale nie (nie) do wyjścia idę ja (ja)
Ona obok mnie
Zacznę od kostki później krawędź łydki
By się właśnie dostać do twojej mokrej cipki
Pod kolanem chwila udem jeszcze prosto
Już chwilę będziesz mi się wiła
Poranna kawka uśmiech a nie czkawka
Wszystkie te chwile nie jeden dla nich żyje

Ref.x2

Klaszcz w ręce nuć piosenkę
Możemy robić to całą noc
Rusz tyłeczkiem podnieś pięść
Dziś liczy się dobra zabawa nie sos

Odróżniam perły kotki i lisice
Swoją kobietę ja kocham nad życie
Tylko natura nie sylikon cyce
To była Baśka jarała się twym biczem
Pamiętasz bracie tak bywało w scenie
Wbiła się szybko na nieznany teren
Straciła cnotę kiedy sama nie wie
Lekkie prowadzenie jej styl ukochany
Samochody szybkie złote kajdany
W domu trójka dzieci a ojciec nieznany
Z życia sprawozdanie ona sobie to zawdzięcza
Inna nie czekała i znalazła męża
Silnie wzrok wyteżam widzę smukłe nóżki
W barwach rasta zestawione ciuszki
Dekolt aż się prosi by ujrzeć światło dzienne
Rozpuszczone włosy zdejmuję sukienkę...